

Światło na świetlice

2 kwietnia 2013

Należy zbadać, czy świetlice szkolne zaspokajają potrzeby uczniów oraz skontrolować pod kątem bezpieczeństwa i higieny te, które połączono ze stołówkami – rekomenduje Związek Nauczycielstwa Polskiego w specjalnym opracowaniu.

Jak informuje Portal Samorządowy, Komisja Pedagogiczna Zarządu Głównego ZNP przeprowadziła na przełomie lat 2012/2013 badanie ankietowe dotyczące funkcjonowania świetlic szkolnych, w którym wzięło udział 676 oddziałów Związku z 15 okręgów (dodatkowo, wyniki z regionalnego badania z pierwszej połowy 2012 r. przekazał do wykorzystania okręg podkarpacki). Na 6657 szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych objętych badaniem świetlice działają w 4496 placówkach, co stanowi 67,54 proc.

Według ZNP społeczne zapotrzebowanie na opiekę w świetlicach będzie rosło, co wynika z przemian gospodarczych, m.in. wydłużającego się czasu pracy rodziców. Tymczasem ponad 21 proc. szkół podstawowych i niemal 31 proc. gimnazjów nie zapewnia opieki świetlicowej swoim uczniom. Szkoły ponadgimnazjalne sporadycznie organizują świetlice (18,83 proc.). Na 1681 zbadanych zespołów szkół jedynie 1255 (74,66 proc.) prowadzi świetlice szkolne.

Badania wykazały również, że częstym problemem jest łączenie świetlic ze stołówkami w jednym pomieszczeniu. Dzieje się tak w 32,33 proc. szkół podstawowych, 31,63 proc. gimnazjów, 11,29 proc. szkół ponadgimnazjalnych oraz 34,74 proc. zespołów szkół. „Umiejscowienie świetlicy szkolnej razem ze stołówką w znacznym stopniu ogranicza jej działalność. Na czas wydawania obiadów przerywa się pracę świetlicy – z praktyki wiemy, że najczęściej to nauczyciele świetlicy pełnią dyżury w stołówkach podczas spożywania przez uczniów obiadów” – czytamy w opracowaniu.

Z badań wynika, że na 28 175 grup wychowawczych w świetlicach szkolnych, 5685 (20,18 proc.) przekracza przepisową liczebność. W badanych zespołach szkół takich zbyt licznych grup funkcjonuje 25,69 proc., w szkołach podstawowych – około 17 proc, a w gimnazjach 28 proc. Największy odsetek, bo aż 71 proc., jest ich w szkolnictwie ponadgimnazjalnym.

Respondenci wskazują również, że grupy świetlicowe organizowane są doraźnie. Nie są to grupy ewidencjonowane w dzienniku pracy świetlicy. Ponadto, „proporcje wykorzystania czasu pracy świetlicy w poszczególnych przedziałach czasowych wydają się nieprawidłowe. Wątpliwości budzi niski wskaźnik wykorzystania świetlic szkolnych po zajęciach lekcyjnych, a stosunkowo wysoki w czasie ich trwania. Zagadnienie to powinno zostać poddane szczegółowej analizie w kontekście faktycznych potrzeb objęcia uczniów opieką świetlicową w poszczególnych szkołach” – wynika z opracowania. ZNP rekomenduje także m.in. konieczność zbadania, czy funkcjonujące świetlice szkolne zaspokajają potrzeby uczniów oraz wzmocnienie nadzoru nad funkcjonowaniem świetlic połączonych ze stołówkami pod kątem bezpieczeństwa i higieny pracy. W zakresie zmian w przepisach, według Komisji należy wykreślić z Karty nauczyciela możliwość realizowania tzw. godziny karcianej w świetlicy szkolnej. Komisja domaga się też doprecyzowania przepisu o liczebności grup poprzez dodanie zapisu, że pod opieką jednego nauczyciela nie może pozostawać jednocześnie więcej niż jedna grupa wychowawcza.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)